

Irena Lepalczyk \*

KRONIKARSKA DZIAŁALNOŚĆ SPÓŁDZIELNI  
BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

1. Konkurs na najlepsze kroniki

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego ogłosił (1978 r.), na wniosek RSM "Bawełna" w Łodzi, po raz pierwszy w historii Związku konkurs na najlepsze kroniki przedstawiające historię spółdzielni budownictwa mieszkaniowego.

Przed ogłoszeniem Komisja Historyczna CZSBM, w celu zaopiniowania projektu programu i regulaminu konkursu zgłoszonych przez RSM "Bawełna" w Łodzi, wysłała do wielu spółdzielni w kraju ankiety z prośbą o wypowiedź na temat celowości ogłoszenia takiego konkursu. Ankiety otrzymało 50 spółdzielni, a 26 udzieliło pozytywnej odpowiedzi. Zarząd CZSBM podjął więc decyzję o organizacji konkursu, dając spółdzielniom około półtora roku na przygotowanie materiałów. Organizatorzy pragnęli nie tylko dokonać przeglądu i oceny istniejących kronik, ale także zachęcić spółdzielnie, w których działalności kronikarskiej nie prowadzono, do rozpoczęcia takowej.

31 spółdzielni zgłosiło swój udział w konkursie. Przed przesłaniem kronik do sekretariatu konkursu 8 spółdzielni zawiadomiło, że rezygnuje z uczestnictwa w imprezie, gdyż "kronika nie jest jeszcze gotowa". Widać, że spółdzielnie nie zdążyły, ale, że przynajmniej zaczęły przygotowywać kroniki. Jedna ze spółdzielni, mimo zgłoszenia, nie przesłała kroniki bez podania

---

\*Prof. dr hab. w Zakładzie Pedagogiki Społecznej Instytutu Pedagogiki i Psychologii.

przyczyny. Być może nasz konkurs, symposium i materiały, jakie będą opracowane na podstawie referatów i wystąpień uczestników, pozwolą na rozwinięcie i kontynuowanie prac kronikarskich.

Przed jury konkursu stanęło więc zadanie zapoznania się z kronikami 22 spółdzielni. Ogółem przesłano 29 kronik w 88 tomach.

Zgodnie z regulaminem konkursu kroniki zostały podzielone na trzy kategorie: I - kroniki spółdzielni - zgłoszono 18 prac, II - kroniki osiedli lub zespołu budynków - 1, III - kroniki placówek społeczno-wychowawczych, kół zainteresowań itp. - 10.

W każdej kategorii kronik CZSMB ustanowił po trzy nagrody, poza tym Muzeum Ruchu Spółdzielczego w Polsce (z siedzibą w Nałęczowie) ufundowało nagrodę za walory historyczne kroniki, a Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Łodzi - specjalną nagrodę (obraz) za szczególne walory opracowania plastycznego.

Ogłoszenie wyników konkursu miało miejsce na symposium, które odbyło się w Łodzi 22 listopada 1979 r.

Rozpatrując kroniki kategorii I (kroniki spółdzielni) jury zgodnie przyznało:

- I nagrodę w wysokości 30 000 zł Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu Świętokrzyskim (178 pkt),
- II nagrodę - 20 000 zł Częstochowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej "Nasza praca" w Częstochowie (176 pkt),
- III nagrodę - 10 000 zł Spółdzielni Mieszkaniowej w Lesznie (171 pkt).

Rozpatrując kroniki kategorii II (kroniki osiedli) Komisja ustaliła, iż żadna nie osiągnęła minimum (170) punktów i w związku z tym nagroda pieniężna nie będzie przyznana, a sumę nagród kategorii II w łącznej kwocie 40 000 zł zatrzymano do dyspozycji Komisji.

Rozpatrując kroniki kategorii III Komisja zgodnie przyznała nagrody:

- I nagroda w wysokości 24 000 zł Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi (179 pkt),
- dwie II nagrody ex aequo w wysokości 16 000 zł Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wałbrzychu (176 pkt) i Spółdzielni Mieszkaniowej "Górnik" w Wałbrzychu (176 pkt),



Ponadto jury postanowiło przyznać wyróżnienia pieniężne po 5000 zł:

w kategorii I

- Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi (168 pkt),
- Spółdzielni Mieszkaniowej "Zaspa" w Gdańsku-Wrzeszczu (165 pkt),
- Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wałbrzychu (162 pkt),
- Spółdzielni Mieszkaniowej "Górnik" w Wałbrzychu (162 pkt);

w kategorii II

- Spółdzielni Mieszkaniowej "Lokator" w Zduńskiej Woli (169 pkt),
- Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu Św. (163 pkt),
- Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu Św. (161 pkt) (kronika Akcji Letniej).

Komisja zwróciła się do Prezesa CZSBM z prośbą o przyznanie listu pochwalnego Prezesa CZSBM:

- Spółdzielni Mieszkaniowej "Przyszłość" w Sycowie (156 pkt) i Spółdzielni Mieszkaniowej w Otwocku (152 pkt),
- Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi (154 pkt),
- Związkowi Zawodowemu Emerytów, Rencistów i Inwalidów przy Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kielcach (157 pkt).

Nagrody specjalne przewidziane regulaminem:

- za szczególnie wysokie walory udokumentowania historycznego nagrodę pieniężną w wysokości 5000 zł fundacji Muzeum Ruchu Spółdzielczego w Polsce otrzymała Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie,

- za szczególnie wysokie walory opracowania plastycznego nagrodę rzeczową w postaci olejnego obrazu, fundacji Związku Polskich Artystów Plastyków, Zarząd Okręgu w Łodzi, przyznano Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu Św.

W czasie obrad jury zostały zgłoszone dwie dalsze nagrody specjalne:

- Prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łodzi przyznał nagrodę specjalną w wysokości 3000 zł SBM Pracowników Komu-

nikacji w Warszawie za aktywność członków w tworzeniu kroniki własnej spółdzielni,

- Prezes Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego ufundował nagrodę specjalną w postaci złotego medalu "Za twórczość artystyczną" dla Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi za uprawianie działalności kronikarskiej językiem fotografii artystycznej.

Na wniosek Przewodniczącego Komisji przyznano specjalną wyróżnioną listem pochwalnym Prezesa CZSBM, nagrodę pieniężną w wysokości 5000 zł, Kołu Związku Zawodowego Rencistów, Emerytów i Inwalidów przy Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kielcach "Za aktywne uczestnictwo członków Koła w tworzeniu kroniki".

Listy pochwalne za działalność kronikarską dla osób, które wyróżniają się długoletnim, starannym prowadzeniem kronik otrzymali:

- ob. Zofia Bednarska za prowadzenie kroniki przez przeszło 20 lat w Częstochowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej "Nasza Praca" w Częstochowie,

- ob. Ewa Orzechowska za prowadzenie (tekst i plastyka) kroniki działalności wychowawczej w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi,

- ob. Wojciech Starzyński za inspirowanie i organizowanie działalności kronikarskiej w Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu Św.

- ob. Antoni Górski za staranność w prowadzeniu i ozdabianiu kroniki Spółdzielni Mieszkaniowej "Kociewie" w Stargardzie Gdańskim.

## 2. Kroniki Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej "Bawełna" w Łodzi

Wyniki prac jury wskazały na wyróżniającą się działalność kronikarską Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (OSM) i Łódzkiej RSM "Bawełna". W czasie sympozjum zabrali głos odpowiednie działy za kroniki obu spółdzielni.

Wojciech Starzyński, kierownik Działu Społeczno-Wychowawczego OSM przedstawił genezę i rozwój prac nad kroniką.



"Początki działalności kronikarskiej w Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zbiegają się z podjęciem działalności społeczno-wychowawczej w powstającym osiedlu spółdzielczym. Były to nieśmiałe próby amatorskich zapisów przebiegu zajęć świetlicowych, imprez oraz godnych upamiętnienia wydarzeń. Kronika taka miała czasami charakter dziennika zajęć".

Od roku 1962 do 1968, a więc do chwili powstania pierwszych zapisów kronikarskich związanych z obchodami 10-lecia OSM nie prowadzono systematycznej działalności kronikarskiej obrazującej całokształt zagadnień gospodarczych Spółdzielni. Przygotowując się do obchodów jubileuszowych zwrócono uwagę na to, że na terenie OSM dzieje się wiele, a nie wszystko znajduje swe odbicie w dokumentach i aktach urzędowych, które z czasem ulegają likwidacji po dłuższym czy krótszym zaleganiu półek archiwum. Postanowiono więc odtworzyć 10-letnie dzieje spółdzielni i ująć je w kronikę. Znalazł się człowiek, który podjął się takiej próby. Ustalono kształt i formę kroniki, **udostępniono** zbiory dokumentów zgromadzonych w archiwum oraz zobowiązano wszystkich pracowników Spółdzielni do udzielania mu wyczerpujących informacji i dokumentów. Gromadzono dawne i nowe fotografie. Tak z wielkim trudem powstawały pierwsze tomy kroniki Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Od roku 1968 do dnia dzisiejszego kronikę prowadzi systematycznie ten sam człowiek. Dziś kronika zawiera dwudziestoletnie dzieje Spółdzielni ujęte w dziesięciu tomach, których uzupełnieniem jest księga dyplomów. Stwierdzono, że dyplomy nawet najstaranniej oprawione ulegają niszczeniu pod wpływem światła dziennego, nikną podpisy, napisy i pieczęcie, zaś dyplomy przechowywane w albumie nie poddają się niszczącemu działaniu czasu. Zachowano więc zasadę, że dyplomy przez pewien czas będą ekspozowane w widocznym miejscu, a potem trafiają do księgi dyplomów.

Okres odtwarzania ogólnej kroniki OSM miał niewątpliwy wpływ na działalność kronikarską placówek społeczno-wychowawczych i organizacji ściśle współdziałających ze Spółdzielnią. Niejednokrotnie informacje zawarte w tych kronikach były cennym źródłem materiałów dla kroniki ogólnej. Tak dzieje się do dziś, a pokazywany zbiór kronik dosyć szczegółowo obrazuje całokształt życia w osiedlach OSM.

Taki stan rzeczy pozwolił na wprowadzenie naturalnego podziału kronik:

- kronika główna Spółdzielni - obejmuje wszystkie dziedziny działalności gospodarczej,

- kroniki placówek społeczno-wychowawczych i organizacji działających przy Spółdzielni,

- kroniki akcji, imprez, czynów społecznych i wydarzeń specjalnych będące uzupełnieniem kronik ujętych w drugiej grupie.

Poza kroniką główną, której kształt i formę ustalono w chwili jej powstania, a które do dziś nie uległy zmianie, wszystkie pozostałe mają postacie dowolne. Dokonując przeglądu tych kronik można wprowadzić dalszy podział, uzależniony od charakteru, wyglądu, sposobu redagowania. W warunkach OSM przyjęto, że działalność kronikarska dzieli się na dwie grupy:

- działalność profesjonalną, do której należą kroniki redagowane na zasadzie zlecenia bądź też przez pracowników, którzy czynności te mają ujęte w zakresach obowiązków służbowych, jak to ma miejsce np. w stosunku do niektórych pracowników działalności społeczno-wychowawczej (kronika główna i kroniki placówek społeczno-wychowawczych),

- działalność społeczna, do której zalicza się kroniki prowadzone przez ludzi, którzy sami rozumieją wagę tego rodzaju dokumentów (wszystkie kroniki organizacji społecznych działających przy Spółdzielni, kroniki akcji, imprez o charakterze specjalnym itp.).

Ciekawą formę kronikarską przyjął IV Szczęp Drużyn Harcerskich działający przy Spółdzielni. Obok kroniki głównej prowadzi on dokumentowanie ważniejszych wydarzeń kronikami specjalnymi. Taka forma działalności kronikarskiej jest preferowana przez władze Spółdzielni, gdyż wprowadza pewne urozmaicenia i zmusza do bardziej szczegółowego przedstawiania wydarzeń.

W Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej prowadzenie kroniki głównej i nadzór nad pozostałymi należy do Benigny Dziurkowskiej, instruktora kronikarstwa w Dziale Społeczno-Wychowawczym.

Zdzisław Orłowski, pełnomocnik Zarządu RSM "Bawełna" do Spraw Informacji i Integracji Społecznej całą działalność kronikarską Spółdzielni prowadzi pod hasłem "ocalić od zapomnienia".

"Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa »Bawełna« w Łodzi działalność dziennikarską rozpoczęła w 1960" - mówił w swoim wy-



stąpieniu na sympozjum Z. Orłowski. Pierwsza kronika Spółdzielni to album fotograficzny i właśnie fotografia stała się głównym rodzajem zapisu historycznego. Dziś, po dwudziestu latach, RSM "Bawełna" prowadzi następujące kroniki:

1. Fotograficzną, która informuje o najważniejszych wydarzeniach w Spółdzielni,
2. Rejestr budynków - zdjęcie każdego budynku mieszkalnego uzupełnione opisem zawierającym dane na temat rodzaju mieszkań, ich wielkości, liczby itp.,
3. Osiedla Czerwony Rynek, pokazującą przemiany zachodzące w tym rejonie miasta,
4. Działalności wychowawczej, gdzie zapisuje się i pomysłowo ilustruje wydarzenia z odcinka społeczno-wychowawczego,
5. Słonecznej Republiki Zarzewskiej, prowadzoną przez dzieci z samorządu dziecięcego osiedla Zarzew,
6. Współpracy z niemiecką spółdzielnią mieszkaniową Gross-AWG Aufbau w Dreźnie, NRD,
7. Księgę zasłużonych w pracy społeczno-wychowawczej,
8. Koła PTTK nr 84, które działa w RSM "Bawełna",
9. Domu Seniora w osiedlu Zarzew,
10. Główną księgę wydarzeń, rejestrującą najważniejsze wydarzenia w osiedlu Widzew-Wschód,
11. Album panoram, zawierający panoramy osiedla Widzew-Wschód dające możliwość porównań okresu rozwoju osiedla,
12. Współpracy osiedla Widzew-Wschód z osiedlem Piątkowo Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej,
13. Księgę zasłużonych dla osiedla Widzew-Wschód,
14. Album "Stare i nowe" - zdjęcia do niej wykonują uczniowie osiedlowej Szkoły Podstawowej nr 114. Panorama zmian zachodzących na terenie budowy osiedla Widzew-Wschód,
15. Biografię Joanny Jaros - dziecka mieszkającego w osiedlu Widzew-Wschód, a urodzonego jako 800-tysięczny mieszkaniec Łodzi.

Prócz wymienionych, kroniki są prowadzone w placówkach kulturalno-wychowawczych.

Ponieważ w osiedlu Widzew-Wschód RSM "Bawełna" wprowadzono hejnał i posługiwanie się herbem osiedla, Spółdzielnia założyła księgę osiedli posiadających herby i księgę osiedli, które mają hejnały. Każda z ksiąg ma dopiero po jednym wpisie, ale jest

przeznaczona do rejestrowania takich szczególnych osiedli w kraju. Może także za granicą (?). Być może będzie to kiedyś ciekawa kronika.

Rozpoczynając działalność w osiedlu Widzew-Wschód, RSM "Bawełna", wierna swemu kronikarskiemu powołaniu, zachęcała przedszkola, żłobki i niespółdzielcze placówki wychowawcze, oświatowe i opiekuńcze do zakładania i prowadzenia kronik. Niektórym z nich Spółdzielnia ofiarowała księgę z założonymi wstępnymi kartami.

Materiały o znaczeniu historycznym to nie tylko kronika: Spółdzielnia zbiera i przechowuje wszystkie swoje wydawnictwa: informacyjne i okolicznościowe, karty-widokówki, druki firmowe, znaczki, proporce, plakietki itp. Przechowuje również negatywy zdjęć, nagrania na taśmach a także filmy nt. rozwoju Spółdzielni do 1971 r.

W czasie prowadzenia kronik zbierano doświadczenia, a co za tym idzie - zmieniono formy. Początkowe kroniki miały charakter "złotej księgi".

### 3. Uwagi ogólne

Działalność kronikarska spółdzielczości mieszkaniowej znajduje się w nurcie ruchu kronikarskiego w Polsce, który można prześledzić w okresie Drugiej Rzeczypospolitej i latach okupacji. Wtedy, prócz kronik pisanych przez jednostki, interesowały się tą formą zapisu szkoły, organizacje młodzieżowe (np. ZHP). W Polsce Ludowej nastąpiło ożywienie ruchu kronikarskiego. Przede wszystkim prowadzenie kronik podjęły zakłady pracy. Ogłoszony w 1967 r. z inicjatywy CRZZ i Redakcji "Głosu Pracy" konkurs na kroniki zakładów pracy przyniósł plon w postaci 60 kronik i prawie 80 opisów historii zakładów.

W Łodzi mamy do odnotowania konkurs pod hasłem "Kronika szkolna ważny dokument historyczny" ogłoszony w październiku 1978 r. przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wspólnie z Kuratorium Szkolnym w Łodzi.

Przykłady kronikarstwa w Ostrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Łódzkiej "Bawełnie" są ewidentnym dowodem, że kronikarska



działalność spółdzielni budownictwa mieszkaniowego jest częścią szerszego nurtu społecznego, wyrażającego się w pracy kronikarskiej, a także wyrazem potrzeb indywidualnych i społecznych zachowania "zapisu wydarzeń politycznych, społeczno-obyczajowych, kulturalnych, towarzyskich, gospodarczych podanych chronologicznie z komentarzem autorskim". Takie rozumienie kroniki podane przez Wielką encyklopedię powszechną jest najstarsze historycznie. W przypadku kronik spółdzielni jest aktualne nawet wówczas jeśli stosują różne formy zapisu: zapis dotyczący przeszłości lub zapis datowany. Cechy charakterystyczne zapisu kronikarskiego są następujące: jest niepowtarzalny, konkretny oraz dokonany przez nieprofesjonalistę, najczęściej bezpośredniego uczestnika opisywanej rzeczywistości.

Jeśli dokonamy typologii kronik pod względem formy to można je podzielić na: graficzne, najczęściej występujące w konkursie - rękopisy, publikacje powielane i drukowane; oglądowe - fotografie, przeźrocza, filmy, obrazy; słuchowe - płyty gramofonowe i taśmy magnetofonowe.

Wśród kronik nadesłanych na konkurs znajdował się w "czystej" postaci dokument oglądowy - film Spółdzielni Mieszkaniowej "Zaspa" w Gdańsku-Wrzeszczu. Poza tym prawie wszystkie kroniki nadesłane na konkurs miały charakter dokumentów graficzno-oglądowych. Nawet nagrodzony album fotograficzny RSM "Bawełna" z konieczności posiadał wyjaśniające napisy.

W wielu kronikach widać ogrom pracy, wysiłku i rzetelnego zainteresowania ich autora - kronikarza. Nie na darmo z historyczną nazwą kroniki wiąże się trud kopisty i ilustratora mozołnie, z ogromnym nakładem czasu i niejednokrotnie inwencji twórczej pracującego nad kroniką. Stwierdzenie, iż na konkursie znalazły się kroniki, które były wynikiem dużego wysiłku ich autora (lub autorów) nasuwa pytanie, czy w dobie przyspieszonego rozwoju techniki mozołna działalność kronikarska nie jest przypadkiem luksusem i marnotrawieniem wysiłku ludzkiego, jednostkowego i społecznego. Co zrobić, by ów wysiłek mógł stać się wartością trwałą o charakterze społecznym i wychowawczym? To pytanie godne dyskusji, znalazło odpowiedź w referatach i komunikatach naszego sympozjum. A może nowoczesna kronika - to reportaż filmowy, zapis na taśmie magnetofonowej lub inny typ zapisu za pomocą nowoczesnych technik audiowizualnych?

Nadesłane na konkurs kroniki pozwalają zapoznać się z historią osiedla, samorządu, placówki, ich biografią, kształtowaniem się losów, zmianami planów i zamierzeń, pełnią rozkwitu i okresami niepowodzeń. W kronikach, które powstały z okazji jubileuszu spółdzielni znajdujemy prawie wyłącznie pozytywne sytuacje historyczne. W innych owe "wzloty i niepowodzenia" można prześledzić na podstawie przerw w notowaniu wydarzeń, które świadczą bądź o selekcji notatek, bądź niedostatkach organizacyjnych wynikających z niesystematycznej pracy kronikarza lub też o innych przyczynach zaburzających prawidłowe notowanie.

W kronice można prześledzić również stosunek jednostki (kronikarza) do jego środowiska pracy, ich wzajemne wpływy i powiązania. Sprawa nabiera dodatkowego znaczenia gdy występuje udział środowiska szerszego, znajdującego swój wyraz w środkach masowego przekazu, głównie prasie codziennej. Należy zadać pytanie, dlaczego w kronice osiedla X znajdujemy więcej wycinków prasowych niż w kronice osiedla Y. Czyżby przedstawiciele miejscowej prasy uznali, iż życie osiedla X jest barwniejsze, ciekawsze, godne naśladowania przez inne osiedla, a może w radzie samorządu osiedla X znajduje się dziennikarz lokalnego dziennika? Takie pytania muszą się nasunąć przy analizie kronik różnych osiedli i wywołać niepokój badacza, który podejmuje trud analizy tego typu dokumentów życia społecznego.

Czy kroniki mogą mieć wartość dokumentu służącego w badaniach. Odpowiedź dotyczy nie tylko kronik, ale także wszelkich dokumentów życia społecznego, instytucji społecznych. Poprawne i umiejętne spożytkowanie dokumentów życia społecznego należy do ważnych problemów z zakresu metodologii nauki. W krótkiej wypowiedzi nie sposób sprawę rozpatrzeć wyczerpująco. Niemniej w sposób skrótowy rzecz wymaga przedstawienia ze względu na to, by w świadomości inicjatorów i autorów kronik nie utrwaliło się przeświadczenie, iż każda kronika jest nieodzowna w dokumentacji historycznej spółdzielni. W świetle istniejących zarządzeń, dokumentacja instytucji może zostać w niektórych swych fragmentach niszczone po upływie nawet dwóch lat. Selekcja dokumentacji instytucji jest dokonywana właściwie permanentnie. Biurokratyzowanie struktury organizacyjnej instytucji powoduje potok dokumentacji pisanej, powielanej, drukowanej, często modyfikowanej i uzupełnianej. Tak więc, w miarę biurokratyzowania się insty-



tucji rośnie ilościowo dokumentacja i wzrasta znaczenie selekcji materiałów dokumentalnych. Gdybyśmy nie wypełniali kosztów od papieru napływającą ze wszystkich stron dokumentacją - zostalibyśmy zawałeni kartotekami jak bohater Anatola France'a.

Kronika jest specyficznym instrumentem selekcji dokumentacji mającym według założeń jej inicjatorów i wykonawców szanse przetrwania. W tym przetrwaniu ma jej prawdopodobnie pomóc także bogata szata zewnętrzna.

Stwierdzenie wartości kroniki w życiu instytucji, jako narzędzia selekcyjnego rozległą dokumentację, rzutuje na uwarunkowania w jej spożytkowaniu przez badacza.

Korzystający z kroniki, jako dokumentu życia społecznego, celem jej poprawnego i umiejętnego wykorzystania muszą więc poznać kryteria selekcji informacji w niej zawartych. Jeśli kronika jest prowadzona przez wielu autorów - procedura poznania kryterium selekcji winna być powtórzona, gdyż kryteria są zmienne i uwarunkowane różnymi czynnikami.

Przy wykorzystaniu kroniki należy stwierdzić, czy informacje w niej zawarte są zgodne z rzeczywistością. Winny więc być przeprowadzane badania autentyczności dokumentów, polegające na ustaleniu ich zgodności z rzeczywistością, ustalenie daty, miejsca i autora notatki.

Przedmiotem analizy treści, głównie wychowawczej np. planu pracy klubu osiedlowego, jest ustalenie która to jest wersja planu: podyktowana przez władze nadrzędne w systemie koordynacji pionowej, opracowana przez kierownika klubu, czy uzgodniona do realizacji przez radę klubu lub inne przedstawicielstwo uczestników. Inne bowiem znaczenie będzie miała - dla poznania procesów wychowawczych i społecznych - ostatnia wersja planu opracowana na podstawie uwag wniesionych przez uczestników klubu i wprowadzona do akceptacji przez społeczność klubową niż jego pierwotne wersje. Pozostając przy przykładzie planu pracy - to można dodatkowo wyróżnić typy, których kryterium podziału byłoby uczestnicy placówki:

1) plany propagowane, przechodzące sformalizowanymi środkami komunikowania,

2) plany akceptowane, gdy uczestnicy placówek zgadzają się na nie, lecz mają do nich stosunek nieprzychylny,

3) plany internalizowane, tzn. przyjęte przez uczestników jako słuszne i najlepsze,

4) plany realizowane, tzn. faktycznie wprowadzane w osiedlu, placówce - stanowią one wypadkową wielu uwarunkowań decydujących o funkcjonowaniu instytucji i wprowadzaniu założeń zamierzonych.

Analiza krytyczna treści notatki (lub całej kroniki) polega wreszcie na ustaleniu jej wiarygodności. Ten typ analizy odnosi się w zasadzie do ustalenia wiarygodności autora notatki (kroniki) i polega na odpowiedzi na trzy następujące pytania: czy informator miał możliwość przekazać prawdziwą informację? czy posiadał warunki do poznania rzeczywistości, którą przedstawiał? czy chciał powiedzieć prawdę w swojej notatce?

Do uwag, które dotyczą korzystających z kronik, jako źródła informacji, a które także winny być brane pod uwagę przez autora kroniki, należy dołączyć jeszcze jedną - "tworzenie mitów". Jest to niewątpliwie jedno z poważniejszych niebezpieczeństw, jakie grozi kronikom i ich autorom. Tworzenie mitów polega na takim przedstawieniu faktów, że ich zgodność z rzeczywistością jest tylko częściowa. Autorzy kronik nie popadając w sprzeczność historyczną mogą rozszerzać prawdę, uzupełniać, korygować bądź poetyzować. Odnosi się to zazwyczaj do takich spraw, które z punktu widzenia prestiżu osiedla, samorządu, placówki wydaje się, iż winny być inaczej przedstawione, zachowane i przekazane. Może to być drobna sprawa np. dotycząca liczby uczestników zebrania, frekwencji w pracach zespołu, aktywnego zabierania głosu. Tak np., co oznacza określenie "po referacie wywiązała się gorąca dyskusja" lub "w dyskusji wzięli udział liczni uczestnicy zebrania". Dyskusje "gorące" i "ożywione", "liczni" uczestnicy itp. określenia znacznie przyczyniają się do powstawania mitów o przedstawianych faktach i zdarzeniach. Źródło takich i podobnych mitów tkwi w niewłaściwym rozumieniu prestiżu placówki. Mogą także występować skrzywienia rzeczywistości, wynikające z postaw, opinii, nastroju kronikarza, którego nie zawsze uświadomione sympatie lub antypatie oraz niedoinformowanie stają się źródłem powstawania mitów.

Tworzenie mitów wynika niejednokrotnie z estetycznego punktu widzenia autora kroniki. Przekazywane są przede wszystkim te treści (graficzne, ogładowe), które są "ładne", budzą miłe wra-



zenie, wzbudzają uczucia sympatii, akceptacji, uspokajają, przyczyniają się do wytworzenia miłej atmosfery wśród czytelników.

#### 4. Podsumowanie

Działalność kronikarska spółdzielni budownictwa mieszkaniowego może pełnić dwojaką rolę:

1) kronika, głównie spółdzielni, lecz także osiedla, samorządu, placówki osiedlowej zachowuje w społecznej pamięci informacje o najważniejszych faktach, sytuacjach, zdarzeniach i ludziach; pozwala - mówiąc hasłem Zdzisława Orłowskiego - "ocalić od zapomnienia" to, co w aktualnym odczuciu jest wartościowe, trwałe i godne przekazu pokoleniom następnym; stanowi istotny czynnik selekcji życia społecznego; może być podstawą do badań historycznych i życia społecznego.

2) kronika może stać się ważnym elementem integrującym społeczność osiedlową; integracja ta ma szanse przetrwania w kategoriach różnych generacji mieszkańców osiedla i różnych generacji użytkowników placówki, spełnia wówczas funkcję łącznika międzypokoleniowego; kronika jako czynnik integrujący może wystąpić również wówczas, gdy jej wykonaniem jest zainteresowane grono osób, decydujące o jej treści i kształcie zewnętrznym.

Dyrektywy praktyczne, które należałoby sformułować w świetle przedstawionych uwag:

- kronika winna posiadać wyraźnie określony cel i zakres,
- kryteria selekcji materiału powinny być precyzyjnie formułowane oraz okresowo sprawdzane,
- notatki kronikarskie ukazane w miarę jak najbardziej obiektywnie tj. zgodnie z przedstawioną rzeczywistością,
- z punktu widzenia wychowania społecznego byłoby wskazane, by działalność kronikarska była prowadzona przez grupę zainteresowanych tego typu pracą, członkowie zespołu kronikarskiego to wykonawcy (piszą, rysują, zdobywają dokumenty, fotografują lub konsultują kronikarza) - tworzą jego zespół doradczy; zespołowy typ prowadzenia kronik może mieć duże znaczenie w tworzeniu więzi społecznej niewielkiej grupy mieszkańców osiedla.

